

Sygn. akt III AUa 1141/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gerszewska
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska – Lason (spr.) SSA Alicja Podlewska
Protokolant:	stażysta Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2015 r. w Gdańsku

sprawy (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B.

z udziałem zainteresowanych: (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B., J. K., L. K. i D. L. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o składki

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 marca 2015 r., sygn. akt VI U 4814/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B. kwotę 1 800,00 (jeden tysiąc osiemset 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

SSA Alicja Podlewska SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzeczowska - Lason

Sygn. akt III AUa 1141/15

UZASADNIENIE

Pięcioma decyzjami z dnia 17 września 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. określił na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 91 ust. 5 w zw. z art. 4 pkt 2a, art. 8 ust. 2a, art. 18 ust. 1 i 1a, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm., dalej: „ustawa systemowa”) podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne zainteresowanych J. K., L. K., K. L., M. W., D. L. (2), podlegającym ubezpieczeniu jako pracownicy

u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B., która w poszczególnych miesiącach odpowiada kwotom podanym w decyzjach.

Od powyższych decyzji odwołania złożył płatnik składek (...) Sp. z o.o., zarzucając błędne ustalenie faktyczne w postaci uznania, że praca świadczona przez zleceniobiorców spółki (...) była wykonywana na rzecz spółki (...). W uzasadnieniu odwołania wskazano, że sam fakt związania obu spółek umową o współpracę oraz okoliczność, że zleceniobiorcy są również pracownikami odwołującej się nie upoważnia do uznania, że praca zleceniobiorców świadczona była na rzecz pracodawcy w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

W odpowiedzi na odwołania pozwany organ rentowy wniósł o ich oddalenie.

Wezwana do wzięcia udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego Spółka z o.o. (...) poparła stanowisko odwołującej, podkreślając, że usługi świadczone na podstawie umów zlecenia zawartych przez nią z pracownikami spółki (...), były świadczone na jej rzecz.

Sąd I instancji na podstawie art. 219 k.p.c. połączył sprawę z odwołania powodowej Spółki od decyzji z dnia 17 września 2011 r. toczącej się z udziałem zainteresowanych J. K., do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawami z odwołań od decyzji w sprawie zainteresowanych L. K., K. L., M. W., D. L. (1) i postanowił dalej prowadzić te sprawy pod sygnaturą VI U 4814/12.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 26 marca 2015 r. (sygn. akt VI U 4814/12):

1/ zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego z dnia 17 września 2012 r.

Nr (...), w ten sposób, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia J. K. podlegającego ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. za okres maj 2008 r., lipiec 2008 r., październik 2008 r., listopad 2008 r. -

nie obejmuje przychodów z tytułu umów zlecenia zawartych z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.,

2/ zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego z dnia 17 września 2012 r.

Nr (...), w ten sposób, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia L. K. podlegającej ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. za okres listopad 2007 r., od lutego do września 2008 r., grudzień 2008 r., od stycznia 2009 r. do grudnia 2010 r. - nie obejmuje przychodów z tytułu umów zlecenia zawartych z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.,

3/ zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego z dnia 17 września 2012 r.

Nr (...), w ten sposób, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia D. L. (1) podlegającej ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. za okres od sierpnia 2008 r. do listopada 2009 r., od stycznia do lipca 2010 r., grudzień 2010 r. - nie obejmuje przychodów z tytułu umów zlecenia zawartych z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.,

4/ oddalił odwołania od zaskarżonych decyzji z dnia 17 września 2012 r. dotyczących zainteresowanych: M. W., K. L.,

5/ zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz odwołującego kwotę 2.400 /dwa tysiące czterysta/ złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Okręgowy orzekał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

Prezesem odwołującej się spółki z o.o. (...) (która jest następcą prawnym (...) Sp. z o.o.) oraz członkiem zarządu uprawnionym do samodzielnej reprezentacji w zainteresowanej spółce (...) jest J. D.. Udziałowcami tych spółek są w zasadzie te same osoby fizyczne (to jest J. D. i D. D., którzy dysponują około 70% głosów na zgromadzeniu wspólników).

Jako pierwszy podmiot na rynku pojawił się w 1993 r. (...) sp. z o.o., który zajmuje się produkcją mebli mieszkaniowych, biurowych, kominków, wykonywaniem usług meblarskich i montażowych.

(...) prowadzi działalność handlową i marketingową na rynku kominków. Zajmuje się przede wszystkim sprzedażą kominków ozdobnych, które zamawia u podwykonawców, do których należy między innymi zainteresowana spółka (...).

(...) utrzymywał dział produkcyjny w Ł., gdzie zatrudniał 50 pracowników. Natomiast siedziba zarządu tej spółki mieści się w tej samej miejscowości, co siedziba (...) sp. z o.o., tj. w B., gdzie znajduje się również magazyn, w którym spółka (...) przechowuje kominki.

Obydwie spółki wiązała umowa o współpracy, która została zawarta dnia 2 stycznia 2007 r. Jej przedmiotem było podzlecenie wykonania konkretnych usług na rzecz (...) przez (...), do których należało między innymi projektowanie i produkcja wyrobów, ich pakowanie oraz dostawa. (...) nie miała możliwości wykonania tychże czynności we własnym zakresie, gdyż nie posiadała własnych linii produkcyjnych, była spółką handlową i zajmowała się przede wszystkim marketingiem i sprzedażą wyrobów, których wykonanie zlecała swoim kooperantom. W obydwu firmach funkcjonowały osobne działy handlowo-marketingowe, które składały się z innych osób.

Odnosząc się do sytuacji osób, co do których odwołanie spółki (...) zostało uwzględnione Sąd Okręgowy wskazał, że J. K., L. K. i D. L. (1) byli zatrudnieni w odwołującej się spółce na podstawie umów o pracę. Analiza wykonywanych przez te osoby czynności na podstawie umów zlecenia ze spółką (...) pozwoliła Sądowi na uznanie, że nie były one świadczone na rzecz pracodawcy.

L. K. w spółce (...) zajmowała się sprzątnięciem budynków biurowych tej spółki. Pracę swoją świadczyła w oparciu o umowę o pracę w wymiarze 3/4 etatu. Na podstawie umowy zlecenia w spółce (...) sprzątała pomieszczenia biurowe użytkowane przez spółkę (...). Łącznie praca ta zajmowała jej 8 godzin dziennie.

D. L. (1) w spółce (...) została zatrudniona na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierownika biura obsługi klienta - logistyki. Pracowała do końca 2012 r. Do jej obowiązków należało przyjmowanie zamówień na kominki. Natomiast na podstawie umowy zlecenia zainteresowana w spółce (...) wykonywała prace związane z transportem mebli, dokonywała wyceny kosztów transportu mebli, zajmowała się zbieraniem bazy danych na meble, nawiązywała kontakty z klientami, wysyłała oferty. Wykonując pracę w PLANICE podlegała kierownikowi zatrudnionemu w tejże Spółce, natomiast w (...) kontaktowała się z Prezesem J. D.. Pracę w (...) wykonywała poza godzinami pracy w PLANICE, świadczyła ją w domu, na swoim sprzęcie.

J. K., pomimo prób podejmowanych przez Sąd, nie został przesłuchany, albowiem nie stawiał się na wezwania Sądu i nie odbierał przesyłek z Sądu. Z załączonych do akt sądowych akt osobowych zainteresowanego, a w szczególności z umowy o pracę i świadectwa pracy, wynika, że zatrudniony był w spółce (...) od 15.10.2007 r. do 01.11.2008 r. w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze „specjalisty ds. (...)”. Było to stanowisko ds. marketingu i zajmował się mediami, natomiast w (...) tłumaczył teksty

z języka angielskiego na polski. Teksty tłumaczone dotyczyły produkcji mebli.

Zainteresowana K. L. pracowała na podstawie umowy

o pracę w spółce (...) w okresie od 18.06.2007 r. do 01.12.2007 r.

na stanowisku (...). Upraszczając tę nazwę, była to praca związana z marketingiem, sprzedażą produktów.

Przygotowywała materiały reklamowe, prasowe, informacyjne, które przekazywała dyrektorowi ds. marketingu K. G..

Pracę świadczyła od godz. 8.00-9.00 do godziny

16.00-17.00. Podlegała w pracy dyrektorowi ds. marketingu - K. G.. Zainteresowana nie potrafiła rozdzielić obowiązków wykonywanych na rzecz spółki (...), co więcej, nie wiedziała, czy świadczyła jakąkolwiek pracę na rzecz spółki (...).

Zainteresowana M. W. pracowała na podstawie umowy o pracę w odwołującej się spółce od 1.04.2008 r. do

października 2008 r. jako specjalista do spraw eksportu. Do jej obowiązków należało poszukiwanie nowych klientów,

jeżdżenie na targi, obsługa aktualnych klientów, tłumaczenie instrukcji obsługi kominków na j. angielski i j. francuski.

Zakres jej prac w tych spółkach nie różnił się. Pracowała w tych spółkach w tych samych godzinach od 8.00 do 16.00.

Przesłuchiwana przez Sąd w dniu 10.04.2014 r. utrzymywała, że nigdy nie była zatrudniona w spółce (...), pracowała tylko w spółce (...) w oparciu

o umowę o pracę. Kierownik działu eksportu M. J. mówiła specjalistom ds. eksportu, żeby wykonywali prace na rzecz

spółki (...). Zainteresowana traktowała to jako polecenie służbowe swojego bezpośredniego przełożonego. Dyrektor

tej spółki (...) miał swoje miejsce pracy w tym samym pokoju, gdzie pracowali specjaliści ds. eksportu, jednakże

zainteresowana L.-W. nie posiadała wiedzy, czym zajmowała się spółka (...).

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny niniejszej sprawy ustalił

na podstawie wskazanych powyżej dowodów, przy czym okoliczności faktyczne były między stronami w zasadzie

bezsporne, a odwołująca się Spółka zakwestionowała samą podstawę prawną objęcia jej obowiązkiem oskładkowania

wynagrodzeń wypłaconych zainteresowanemu na podstawie umowy zlecenia przez spółkę (...). W związku z tym istota

sporu w ramach niniejszej sprawy dotyczyła prawidłowej wykładni prawa materialnego w odniesieniu do powyżej

opisanego stanu faktycznego. Zdaniem Sadu I instancji ocena materiału dowodowego pozwala

na uznanie, że dowody z dokumentów, jako niekwestionowane przez żadną ze stron, są wiarygodne. Podobnie Sąd

ocenił dowody z przesłuchania zainteresowanych oraz świadków i strony odwołującej. Zeznania te były szczerze i

rzetelne. Na ich podstawie możliwe było ustalenie, że tylko w przypadku zainteresowanej M. W. i K. L. wydana przez

organ rentowy decyzja jest prawidłowa, gdyż osoby te wykonywały tożsamą w istocie rzeczy pracę na rzecz każdej ze

spółek. Realizacja czynności zleconych formalnie przez (...)

w czasie pracy i podczas pozostawania w dyspozycji pracodawcy w siedzibie spółki (...) świadczy o formalnym jedynie

podziale wykonywanych obowiązków.

Co więcej, zainteresowane te nie potrafiły rozdzielić prac wykonywanych na rzecz poszczególnych spółek, a w ramach

wykonywanych obowiązków podlegały pracownikom (...). Utrzymywały ponadto, że nigdy nie wiązała ich umowa

o pracę ze spółką (...). Natomiast w pozostałych przypadkach nie ma wątpliwości, że pracownicy spółki (...) nie

wykonywali na podstawie umowy zlecenia ze spółką (...) żadnych czynności na rzecz odwołującej się spółki. Zajmowali

się oni bowiem tłumaczeniami językowymi materiałów dotyczących mebli, których produkcją zajmuje się (...), a nie

odwołująca się spółka, która prowadzi sprzedaż kominków, sprzątaniem pomieszczeń użytkowanych przez każdą ze

spółek czy też organizowaniem dostawy mebli produkowanych przez (...). Analiza zakresu obowiązków pracowniczych

ze zleconymi przez spółkę (...) wskazuje zatem, że przesłanki objęcia oskładkowaniem wynagrodzenia wypłaconego

przez spółkę (...) w oparciu o treść art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie zostały spełnione.

Sąd I instancji podkreślił, że w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w sposób szczególny określono podmiot obowiązany

do rozliczania składek za pracowników wykonujących poza macierzystym stosunkiem pracy również inne zlecenia

na podstawie umów zawartych z innym podmiotem niż pracodawca. Przyjęto mianowicie, że w takiej sytuacji kryterium określającym płatnika składek będzie to,

na czyją rzecz jest świadczona praca na podstawie odrębnych umów zlecenia. Powołany przepis za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa bowiem także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia

lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub, jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Jak należy rozumieć wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy określił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 września 2009 r., sygn. akt II UZP 6/09. Omówienie tego orzeczenia i jego skutków dla rozpoznania sprawy z odwołania spółki (...), Sąd I instancji poprzedził ogólnym wskazaniem, że zasady podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym regulują w szczególności przepisy

art. 6, 9 i 18 ustawy systemowej. Na podstawie analizy tych przepisów należy dojść do wniosku, że ubezpieczenie społeczne dotyczy wszystkich osób utrzymujących się z własnej pracy, a ustawa systemowa powiązała obowiązek ubezpieczenia nie tylko

z działalnością przynoszącą stały dochód, ale z faktem osiągnięcia jakichkolwiek stałych źródeł dochodu. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 maja 2006 r., sygn. akt III UZP 2/06 stwierdził, że obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowych wiązać należy w przypadku pracowników nie tyle z ich statusem, ile z faktem otrzymywania z tego tytułu wynagrodzenia (przychodu), stanowiącego podstawę

dla wyliczenia wysokości składki. Przywołany przepis art. 8 ust. 2a rozszerza przedmiotowe granice oskładkowania przychodu przez zaliczenie do niego również przychodu pracownika uzyskanego formalnie od osoby trzeciej, funkcjonalnie jednak związanego z zatrudnieniem u konkretnego pracodawcy. We wskazanej sytuacji płatnikiem tym jest pracodawca pomimo, że to nie on wypłaca pracownikowi (zleceniobiorcy) wynagrodzenie z tytułu zawartej umowy zlecenia. Takie rozstrzygnięcie prawne odnośnie podmiotu będącego płatnikiem składek w sytuacji określonej w art. 8 ust. 2a in fine ustawy systemowej musi więc zostać uznane

za rozwiązanie wyjątkowe, które, w ocenie Sądu w stanie faktycznym niniejszej sprawy zostało prawidłowo zastosowane przez organ rentowy jedynie w przypadku zainteresowanych M. W. oraz K. L..

Zgodnie z art. 18 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek

na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10,

z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12. W przypadku ubezpieczonych,

o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Zgodnie natomiast z art. 20 ust. 1 tej ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek

na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2

i ust. 3. Na podstawie art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych do ustalenia podstawy wymiaru składek

na ubezpieczenie zdrowotne pracowników stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób. Ponadto podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i chorobowe finansowane

przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych. Przy ustalaniu podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne nie stosuje się wyłączeń wynagrodzeń za czas niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną. Powyższe przepisy ustanawiają generalną regułę, że podstawą wymiaru poszczególnych rodzajów składek są kwoty przychodu ustalone dla potrzeb poboru składek na ubezpieczenie emerytalne obliczone według zasad określonych w ustawie systemowej.

Sąd Najwyższy w w/w uchwale z dnia 2 września 2009 r. (sygn. II UZP6/09) wskazał, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy na podstawie art. 8 ust. 2a w/w

ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Teza ta jest aktualna również w stosunku pracowników wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia (zgodnie z wyrokiem SN z dnia 14 stycznia 2010 r. sygn. IUK 252/09 w Systemie Informacji Prawnej Lex nr 577821). W uzasadnieniu w/w uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis art. 8 ust. 2a w/w ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych umów prawa cywilnego (w tym umowy zlecenia), przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą, jest wykonywanie pracy na podstawie m.in. umowy zlecenia przez osobę, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą, jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą. W konsekwencji, nawet, gdy osoba ta (pracownik) zawarła umowę zlecenia z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Sąd Najwyższy zaznaczył jednak, że art. 8 ust. 2a dotyczy z reguły takiej pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz pracodawcy, która mogłaby być świadczona przez jej wykonawcę w ramach stosunku pracy z tym pracodawcą, z tym że musiałby on wówczas przestrzegać przepisów o godzinach nadliczbowych, powierzeniu, pracownikowi do wykonywania pracy innej niż umówiona (art. 42 § 4 k.p.) i innych ograniczeń i obciążeń wynikających z przepisów prawa pracy.

Zdaniem Sądu Okręgowego w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy powyższe warunki nie zostały spełnione w przypadku zainteresowanych J. K., L. K. i D. L. (1), gdyż osoby te w ramach umów zlecenia ze spółką (...) wykonywały przedmiotowo odrębne czynności niż w ramach stosunku pracy z odwołującą się spółką. Wykonywanie tłumaczeń tekstów nie było wykonywane przy tym na rzecz pracodawcy, który w żaden sposób nie był beneficjentem tych usług, już choćby z tej przyczyny, że w prowadzonej działalności nie zajmuje się produkcją mebli, a sprzedają kominków. Tłumaczone przez zainteresowanego J. K. teksty dotyczyły mebli znajdujących się w asortymencie spółki (...). Sąd stwierdził, że odbiorcą pracy L. K. w przypadku świadczenia pracy w oparciu o umowę o pracę ze Spółką (...) była ta właśnie spółka, a w oparciu o umowę zlecenia spółka (...), skoro sprzątała pomieszczenia użytkowane przez te spółki. Nie ma dla tej oceny znaczenia, czy była świadoma, które dokładnie pomieszczenia należą do której ze spółek. D. L. (1) świadczyła zaś pracę dla spółki (...) po godzinach pracy, w domu, na swoim sprzęcie, a odbiorcą tej pracy była spółka (...), bo dotyczyła mebli, a nie spółka (...).

Sąd I instancji wskazał, że w przypadku zainteresowanych M. W. i K. L. mamy do czynienia z taką sytuacją, w której zatrudnienie wykonywane na podstawie umów zlecenia zawartych ze spółką (...) mogłoby być i faktycznie było wykonywane również w ramach zwykłych obowiązków pracowniczych. Przy wykonywaniu tej pracy podlegały kierownikom działów spółki (...). Taki wniosek uzasadnia przede wszystkim ustalenie, że przedmiot umowy o pracę i umowy zlecenia miał podobny zakres, istnieją powiązania osobowe między organami zarządzającymi tymi podmiotami, Spółki te miały zawartą stałą umowę o współpracę, zasadniczą część działalności gospodarczej Spółki (...) związana była z realizowaniem zleceń otrzymywanych od spółki (...). Zatem usługi świadczone przez te zainteresowane trudno rozdzielić, a biorąc pod uwagę, że były zlecane przez tę samą przełożoną nie sposób uznać swoistego rozdzielenia na te świadczone w ramach stosunku pracy i zlecenia za sztuczne (pozorne) i mające na celu obejście prawa.

Z tego względu należało uznać, że w tych przypadkach praca wykonywana przez zleceniobiorczynię była wykonywana na rzecz macierzystego pracodawcy. Skoro więc to spółka (...) była faktycznym beneficjentem pracy wykonywanej przez zainteresowane zainteresowanych M. W. i K. L. w ramach zawartych przez nie umów zlecenia ze spółką (...), to jednocześnie, zgodnie z art. 8 ust. 2a w zw. z art. 18 ustawy systemowej, pracodawca w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnić

powinien również przychód z tytułu tych umów zlecenia. W przypadku pozostałych zainteresowanych zdaniem Sądu Okręgowego, taki obowiązek nie istniał.

Sąd Najwyższy w przywołanej uchwale z dnia 2 września 2009 r. wyjaśnił, że podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a za pracownika jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, i rentowymi, chorobowym i wypadkowym tak, jak pracownika. Zważywszy, że w stosunku

do pracownika płatnikiem składek jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a art. 8 ust. 2a rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność w ramach umowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy, naturalne i zgodne z wykładnią literalną tego przepisu jest uznanie, że także w zakresie tej sfery aktywności należy go uznać na potrzeby ubezpieczeń społecznych za pracownika tego właśnie pracodawcy. W związku z tym osoba ta podlega obowiązkowi zgłoszenia

do wymienionych ubezpieczeń społecznych. Obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Jest on także zobowiązany obliczać, rozliczać i przekazywać składki co miesiąc do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 17 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Ponadto, płatnicy składek w stosunku do pracownika, obliczają części składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz chorobowe finansowane

przez ubezpieczonych i po potrąceniu ich ze środków ubezpieczonych przekazują

do Zakładu (art. 17 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Według Sądu Najwyższego, pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek

na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien więc zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy,

gdyż w przypadkach takich jak omawiany w niniejszej sprawie obowiązki płatnika powinny obciążać podmiot, na rzecz którego praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona, i który w związku z tym uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy. Sąd Okręgowy podkreślił, że powyższe wywody w sposób bezpośredni odnoszą się do sytuacji prawnej zainteresowanych M. W. i K. L.. W ich bowiem przypadku praca wykonywana na podstawie umowy zlecenia była wykonywana w tym samym miejscu i czasie co praca na podstawie umowy o pracę zawarta z odwołującą się spółką (...). Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie podzielił powyższą wykładnię prawa dokonaną w uchwale przez Sąd Najwyższy i uznał odwołania od decyzji organu rentowego w sprawie M. W. i K. L. za bezzasadne.

Odnosząc się do pozostałych odwołań, Sąd Okręgowy stwierdził, że spółka (...) nie była choćby pośrednim beneficjentem usług świadczonych przez jej pracowników (zainteresowanych w niniejszej sprawie) na rzecz spółki (...). Zebrane w sprawie dowody wskazują że spółka (...) jest odrębnym, w pełni autonomicznym podmiotem gospodarczym, który w ramach prowadzonej działalności zawierał umowy z różnymi podmiotami i wykonywał te umowy niezależnie

od jakichkolwiek powiązań ze spółką (...). Zainteresowani w sposób zdecydowany potrafili wskazać, które z wykonywanych czynności wynikały

ze stosunku pracy, które zaś z zawartej umowy cywilno - prawnej. Zeznali, iż prace na rzecz spółki (...) wykonywali poza czasem pracy, jaki wyznaczał stosunek pracy. Zainteresowani wskazali, że otrzymywali z tytułu tychże umów odrębne wynagrodzenia. Obowiązki wykonywane przez zainteresowanych w ramach stosunku pracy różniły się od obowiązków wykonywanych w ramach stosunków wynikających z umów cywilno - prawnych. Sąd I instancji podzielił więc argumentację odwołującej się spółki i uznał, że wykonywane na rzecz obu spółek czynności nie były tożsame

i tym bardziej, że usługi wykonywane na podstawie umów zlecenia były wykonywane na rzecz spółki (...). Spółka (...) jest odrębnym podmiotem gospodarczym, zawierającym własne kontrakty i prowadzącym odrębną gospodarkę finansową. W ramach swej działalności spółka (...) zajmuje się wykonawstwem innych usług aniżeli spółka (...). W ocenie Sądu materiał dowodowy zebrany przez organ rentowy nie był wystarczający do wydania decyzji

o konieczności uwzględnienia w podstawie wymiaru składek również wynagrodzeń otrzymanych przez zainteresowanych J. K., L. K.

i D. L. (1) z tytułu umów zlecenia zawartych w poszczególnych latach ze spółką (...).

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, że decyzja organu rentowego tylko w sprawie zainteresowanych M. W.

i K. L. była zgodna z prawem i w tym zakresie odwołanie oddalił na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., jak w pkt 4 wyroku.

W przypadku odwołań od pozostałych decyzji należało uznać zasadność stanowiska odwołującej spółki (...) i dlatego Sąd I instancji, na podstawie

art. 477⁽⁽¹⁴⁾⁾ § 2 k.p.c, zmienił zaskarżone decyzje w sposób określony w pkt 1-3 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z przepisem art. 99 k.p.c. w zw. z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2005 r. nr 219, poz. 1873).

Apelację od wyroku wywiódł pozwany organ rentowy, zaskarżając go w pkt 1, 2, 3 i 5 i zarzucając:

1) błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na rozstrzygnięcie sprawy polegający na przyjęciu, że przeprowadzone w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało, iż zasady wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 02.09.2009 r., sygn. akt II UZP 6/09 mogą mieć zastosowanie do stanu faktycznego wynikającego z dokonanych ustaleń w przedmiotowej sprawie. Zdaniem Sądu nie występuje sytuacja, że osoby z tytułem pracowniczego ubezpieczenia społecznego były zatrudnione na podstawie umów zlecenia przez swojego pracodawcę, którym była (...) sp. z o.o., ponieważ pozostawali w stosunku zlecenia z firmą (...) sp. z o.o., konsekwencją czego jest ustalenie, że pracodawca nie ma obowiązku uwzględnienia w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, również przychodów z tytułu wykonywania

przez ubezpieczonego pracy na podstawie umów zlecenia, tj. naruszenie norm prawa materialnego - art. 8 ust. 2 a oraz art. 18 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585

ze zm.), art. 18 ust. 1, 2 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. W związku z § 1 rozporządzenia MIPS z dnia 18.12.1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. z 1998 r. Nr 161, poz. 1106 ze zm.),

2) naruszenie prawa procesowego – art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów.

Powołując się na powyższą podstawę apelacji organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanej części i oddalenie odwołań, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, iż trudno zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego w odniesieniu do zainteresowanych J. K., L. K. i D. L. (1).

Zawarta umowa o współpracę pomiędzy spółką (...) a (...),

w szczególności jej pkt 2 w relacji do faktur VAT i zaksięgowanych obrotów, świadczy o tym, że zleceniobiorcy płatnika (...) sp. z o.o. wykonują pracę na rzecz spółki (...) tj. na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy. Okoliczność ta została również potwierdzona przez zleceniobiorców (pracowników) przesłuchanych w charakterze świadków, którzy świadczyli pracę zarówno

na podstawie umowy o pracę, jak i na podstawie umowy zlecenie. Zawieranie umowy z innym podmiotem nasuwa, zdaniem pozwanego, przypuszczenie, iż rozdzielenie prac świadczonych w ramach stosunku pracy oraz umowy zlecenia miało na celu wyłącznie obejście prawa. Firma (...) nie chciała uwzględnić w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przychodów z tytułu umowy zlecenia. Zatrudnienie wykonywane na podstawie umów

zlecenia zawartych przez (...) mogłoby być wykonywane również w ramach zwykłych obowiązków pracowniczych. Przedmiot umowy o pracę i umowy zlecenie miał podobny zakres, istnieją powiązania między spółką (...) a spółką (...). Powyższe firmy miały zawartą umowę o współpracę, gdzie zasadniczą część działalności gospodarczej spółki (...) związana była z realizowaniem zleceń otrzymanych od spółki (...). Praca wykonywana przez zleceniobiorcę była pracą ewidentnie wykonywaną na rzecz macierzystego pracodawcy.

Powyższe potwierdzone zostało, jak wskazał organ rentowy, zeznaniami zainteresowanych D. L. (1) i L. K.. Na rozprawie w dniu

24.09.2013 r. L. K. zeznała m.in. iż nie rozdzielała pracy polegającej

na sprzątaniu na (...) i (...), nie pracowała osobno. Rozwiązano z nią jednocześnie zarówno umowę o pracę, jak i umowę zlecenie. Stwierdziła wprost,

iż wypowiedzenie jej umowy o pracę przez prezesa (...) było dla niej jednoznaczne także w odniesieniu do umowy zlecenia. Na podstawie zeznań zainteresowanej D. L. (1) złożonych w dniu 24.09.2013 r. trudno natomiast, zdaniem pozwanego, stwierdzić, iż praca, jaką wykonywała z tytułu umowy zlecenia z firmą (...) nie była w istocie wykonywana na rzecz spółki (...). Zainteresowana podkreśliła, iż charakter pracy był ten sam. Z jej zeznań wynika, iż było to organizowanie transportu. Okoliczność, iż w spółce (...) organizacja ta dotyczyła transportu kominków (w (...) mebli), na tle innych wykonywanych czynności w spółce (...), jak choćby nawiązywaniem kontaktów z klientami nie wyklucza faktu czerpania korzyści z tej pracy przez firmę (...), a tym samym wykonywaniem czynności na jej rzecz.

Co do zainteresowanego J. K., pozwany zwrócił uwagę, iż Sąd I instancji nie przeprowadził dowodu z jego zeznań.

Wskazanie

przez Sąd w uzasadnieniu wyroku, iż nie stawiał się na wezwania i nie odbierał przesyłek, nie może - bez wyjaśnienia kwestii charakteru wykonywania przez niego pracy na rzecz spółek (...) - skutkować uznaniem, iż świadczona przez niego praca na rzecz (...) nie wiązała się pracą dla (...).

(...) Sp. z o.o. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego organu rentowego okazała się bezzasadna.

Na wstępie wskazać należy, że celem postępowania apelacyjnego jest ponowne rozpoznanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym, przy czym ocena zarzutów odnoszących się do naruszenia prawa materialnego może być dokonana jedynie na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy.

Oczywistą konsekwencją powyższego jest, iż co do zasady rozważenie podniesionych zarzutów naruszenia prawa procesowego, mogącego potencjalnie skutkować błędnymi ustaleniami faktycznymi, winno poprzedzać ocenę zarzutów materialno-prawnych, zwłaszcza w sytuacji, gdy wywiedziona apelacja zawiera takie rozróżnienie.

Zaznaczyć zatem wypada, iż Sąd II instancji przeprowadził kontrolę instancyjną według wskazanego wyżej schematu, dochodząc do wniosku, iż Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.

W tym, miejscu wyjaśnić należy, że Sąd ma obowiązek wyprowadzenia

z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów nie będzie zachowana, jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków

z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. W świetle przytoczonych motywów zaskarżonego wyroku nie ma jednak uzasadnionych powodów by - w myśl zarzutów organu rentowego - zakwestionować istnienia logicznego

związku między treścią przeprowadzonych dowodów a ustalonymi na ich podstawie w drodze wnioskowania faktami stanowiącymi podstawę zawartego w nim rozstrzygnięcia. Argumentacji mogącej uzasadniać taki wniosek nie dostarcza uzasadnienie apelacji.

Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne

z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne

z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebraniem materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie,

w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego

w przyjęciu wniosków kwestionowanych (uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z 27.09.2002 r. IV CKN 1316/00, LEX nr 80273 oraz z 20.01.2005 r., I UK 137/04, Lex nr 602671).

Należy stwierdzić, że same, nawet poważne, wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska. Wątpliwości w tej mierze, a także rozbieżności w orzecznictwie wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23.03.1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999 r. z. 7-8, poz. 124),

a następnie powtórzył w wyroku z dnia 12.04.2012 r., I UK 347/11 (Lex nr 1216836).

Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wymaga zatem wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie określonych dowodów (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16.12.2005 r.,

III CK 314/05, Lex nr 172176; z dnia 13.10.2004 r., III CK 245/04, Lex nr 174185). Przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Uchybienia w tym zakresie winny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym.

Według utrwalonego orzecznictwa sądowego błędna ocena dowodów polega na wyprowadzeniu z dowodów wniosków nie dających się pogodzić z ich treścią oraz na formułowaniu ocen - bez rozważenia całości zebranego w sprawie materiału,

a także ocen sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi w związku

z powyższym tylko wówczas, gdy strona apelująca wykaże sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył bowiem cały materiał dowodowy i wysnuł

z niego prawidłowe wnioski, szczegółowo ustalając stan faktyczny sprawy

i dokonując dogłębnej analizy zebranego materiału dowodowego, jaki zaoferowały mu strony.

W szczególności, wobec podnoszonych w apelacji zarzutów, wskazać należy, iż brak przesłuchania zainteresowanego J. K., w związku

z nieodbieraniem przez niego przesyłek sądowych i niestawiennictwem na wezwanie Sądu, nie skutkowało brakiem możliwości poczynienia przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych co do jego osoby. Sąd dysponował bowiem dokumentacją osobową zainteresowanego oraz wyjaśnieniami J. D. złożonymi w charakterze strony i na tej podstawie dokonał stosownych ustaleń.

W ocenie Sądu Apelacyjnego apelujący organ rentowy nie ma również racji, zarzucając, że Sąd I instancji dokonał błędnych ustaleń faktycznych powołując się na pkt 2 umowy o współpracy między spółkami (...) w relacji do faktur VAT i zaksięgowanych obrotów, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Przede wszystkim należy jednak podkreślić, iż organ rentowy nie wskazuje, w czym upatruje owego błędu, jak również nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. i nie wyjaśnia na czym w istocie ma polegać przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości aprobuje ustalenia i rozważania poczynione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, przyjmując je za własne, zatem nie zachodzi konieczność ich szczegółowego powtarzania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27.03.2012 r., III UK 75/11, LEX nr 1213419; z 14.05.2010 r., II CSK 545/09, Lex nr 602684; z 27.04.2010 r., II PK 312/09, Lex nr 602700; z 20.01.2010 r. II PK 178/09, LEX nr 577829 z 08.10.1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 nr 3, poz. 60).

Rozszerzając ustalenia faktyczne Sąd I instancji Sąd Apelacyjny wskazuje, że zgodnie z Krajowym Rejestrem Sądowym przedmiotem działalności wnioskodawcy (...) Spółki z o.o. w B. (siedziba przy ul. (...)) jest między innymi sprzedaż detaliczna mebli, artykułów użytku domowego, gdzie indziej nie sklasyfikowana, sprzedaż hurtowa pozostałych artykułów użytku domowego i osobistego, a ponadto produkcja krzeseł i mebli do siedzenia, produkcja mebli biurowych i sklepowych pozostała, produkcja mebli kuchennych, działalność usługowa w zakresie wykańczania mebli, sprzedaż detaliczna mebli oraz reklama (dowód: wypis z rejestru nr KRS (...) – k. 10 – 13 akt sprawy).

Zgodnie natomiast z Krajowym Rejestrem Sądowym przedmiotem działalności (...) Spółki z o.o. w B. (siedziba przy ul. (...)) jest między innymi sprzedaż hurtowa pozostałych artykułów użytku domowego i osobistego obejmująca sprzedaż mebli, akcesoriów meblowych, wyrobów drewnianych, a także produkcja krzeseł i mebli do siedzenia, produkcja mebli biurowych i sklepowych pozostała, produkcja mebli kuchennych, działalność usługowa w zakresie wykańczania mebli oraz reklama (dowód: wypis z rejestru nr KRS (...) – k. 24-27 akt sprawy).

W informacji o historii i przedmiocie działalności spółki (...) podano, że spółka ta istnieje na rynku od 2003 r., a przez kilka pierwszych lat funkcjonowała pod nazwą (...) Sp. z o.o. Od początku istnienia posiada siedzibę w B. przy ul. (...) w biurach wynajmowanych od (...) Spółki z o.o. Spółka (...) ma działy: marketingowy, handlowy, biuro obsługi klientów, wdrożeniowy, finansowy i magazyn. Nie posiada natomiast zaplecza produkcyjnego, jest firmą innowacyjno-handlową zajmującą się wdrażaniem nowoczesnych technik i technologii w branży biokominków. Specjalizuje się w sprzedaży biokominków (informacja w aktach kontroli ZUS).

W dniu 02.07.2007 r. (...) Sp. z o.o. w B. ul. (...) (reprezentowaną przez J. D.) zawarła z (...) Sp. z o.o. w B. ul. (...) (reprezentowaną przez J. G.) umowę zgodnie z którą (...) Sp. z o.o. (jako zlecający) zlecił (...) Sp. z o.o. (jako wykonawcy) prace związane z działalnością Zleceniodawcy, a w szczególności: produkowanie wyrobów Zlecającego; przygotowanie wyrobów do wysyłek eksportowych; pakowanie i przepakowanie wyrobów; wykonywanie rysunków technicznych; wykonywanie dokumentacji produkcyjnej; projektowanie i konstruowanie wyrobów; wdrożenie wyrobów; konsultacje przy tworzeniu nowych technologii; opracowanie nowych technik i technologii produkcyjnych; opracowanie norm materiałowych; wykonywanie kalkulacji na wyroby i usługi;

sporządzanie cenników wyrobów i usług; opracowanie planów marketingowych; opracowanie reklam; projektowanie i organizacja stoisk targowych; wykonanie stoisk targowych; tworzenie procedur technicznych i organizacyjnych; wykonanie i konfiguracja sieci komputerowej; pisanie oprogramowania komputerowego zgodnego z działalnością zlecającego; wpisywanie danych do systemów komputerowych zlecającego; serwisowanie oprogramowania; usługi transportowe; prace stolarskie; kontrola jakości; prace budowlano remontowe; przygotowanie pomieszczeń biurowych

do użytkowania; wyposażenie pomieszczeń biurowych do użytkowania; innych zadań zleconych przez zlecającego (pkt 2 umowy). Ponadto zlecający miał przekazać wykonawcy wszelkie dane, informacje i wytyczne konieczne do realizacji zlecenia (pkt 3 umowy). Zlecający zobowiązał się w jak najkrótszym terminie odpowiadać na wszelkie zapytania wykonawcy (pkt 4 umowy). Za wykonanie umowy wykonawcy przysługiwała zapłata ustalana każdorazowo przez strony. Zapłata miała być płatna na podstawie wystawionej przez wykonawcę faktury VAT z terminem płatności

21 dni, lub według uzgodnień bieżących obejmujących dłuższy czas rozliczenia

(pkt 7 umowy). Powyższa umowa została zawarta na czas nieokreślony (pkt 9) (dowód: umowa z dnia 02.01.2007 r. w aktach kontroli ZUS - k. 44).

J. G. (dyrektor spółki (...) do końca 2011 r.) zawierał umowę o współpracy z firmą (...). (...) miała w ramach tej umowy zlecać (...) wykonanie różnych wyrobów w ramach zdolności produkcyjnych (...). J. G. zeznał, że wszystkie prace wykonane przez (...) na rzecz (...), takie jak: przygotowywanie dokumentacji rysunkowej, produkowanie, konstruowanie, wdrożenie wyrobów, opracowywanie nowych technologii produkcyjnych, wykonywanie kalkulacji na wyroby, miały związek

z produkcją kominków. Podał także, że (...) wykonuje produkcję mebli mieszkaniowych, biurowych i pozostałych, produkcję kominków, wykonuje usługi związane z tymi produktami oraz prowadzi sprzedaż własnych wyrobów, przy czym największym asortymentem sprzedaży są meble mieszkaniowe i biurowe.

Również J. D. wskazał, że przedmiotem działalności (...), była przede wszystkim produkcja i sprzedaż mebli mieszkaniowych, biurowych i specjalistycznych. (...) był wyspecjalizowany w meblach, tylko ok. 20 % produkcji stanowiły kominki. Sprzedażą kominków zajmowała się (...).

W toku postępowania kontrolnego świadek J. D. zeznał,

że przedmiotem działalności (...) była sprzedaż kominków dekoracyjnych. Natomiast przedmiotem działalności (...) była produkcja

i sprzedaż mebli i elementów meblowych, podzespołów i części oraz świadczenie usług technicznych, w tym kominków dla (...). Celem zawarcia umowy z dnia 02.01.2007 r. było to, że (...) wykonywał na rzecz (...) produkcję oraz usługi głównie techniczne, również wynajem pomieszczeń biurowych

i magazynowych wymienionych w umowie z dnia 02.01.2007 r. w celu uzyskania przychodu z tej działalności. Produkcja dla (...) dotyczyła gotowych wyrobów

tj. kominków i części do nich. Usługi polegały na wykonywaniu dokumentacji technicznej, rysunkowej, indywidualizacji wyrobów — przygotowanie tych produktów indywidualnie dla konkretnych odbiorców i przygotowania wysyłek dla różnych odbiorców. Niektóre z prac zawartych w punkcie 2 umowy z 02.01.2007 r. zostały zrealizowane przez wykonawcę, tj. przez Spółkę (...) i mają swoje odzwierciedlenie w wystawianych fakturach. Dotyczy to sprzedaży wyrobów

i przygotowania wyrobów eksportowych. Realizacją zadań wynikających z umowy pomiędzy spółkami (...) zarządzał dyrektor firmy, natomiast prace wykonywali pracownicy (...) jako wykonawcy materialnych i niematerialnych prac związanych z dostarczaniem kominków na rzecz (...). Pracownicy zatrudnieni w (...) nie wykonywali tych samych czynności

dla (...) i nie wynika to z dokumentacji. Na terenie jednej posesji, znajdowały się pomieszczenia (...) i (...) i jest to zgłoszone

w rejestrze sądowym. Były tam biura obu tych spółek. Pracownicy spółki (...) nie wykonywali pracy jako zleceniobiorcy Spółki (...) w godzinach pracy na umowę o pracę. Pracownicy w większości przypadków wykonywali swoją pracę

samodzielnie. Prace umysłowe były wykonywane poza Spółkę w czasie wolnym od pracy wykonywanej w PLANICE. Sprawy księgowe wyżej wymienionych spółek oraz sprawy związane z rozliczeniem wobec ZUS i innych urzędów w (...) sprawowała E. C. i inne osoby. Natomiast w (...) też E. C. na umowę zlecenie poza godzinami pracy w (...). Spółka (...) nie zatrudniała nigdy osób na umowę o prace zajmujących się działem księgowości, marketingu, analityków finansowych, informatyków, za wyjątkiem pracowników gospodarczych. (...) wystawiał faktury VAT na produkty i usługi przygotowania technicznego produktów dla odbiorców zagranicznych. Nie ma żadnego związku podmiotowego między umową o współpracę, a umowami zlecenia, gdyż umowa o współpracę zgodnie z fakturami dotyczyła sprzedaży produktów i usług technicznych, a umowy zlecenia świadczone dla (...) dotyczyły niematerialnych usług: marketingu w zakresie zupełnie innym niż w umowie o współpracę, bo dotyczyły innych produktów i innych klientów. Wynagrodzenie na umowę zlecenie szczególnie dla prac umysłowych, twórczych, osób wysoko wykwalifikowanych zależały od trudności zakresu wiedzy niezbędnej i ilości pracy. Wartość tą ustalali z J. D. sami zleceniobiorcy. Dodatkowym kosztem był fakt poświęcenia czasu wolnego na te zlecenia. (...) posiada wiele umów, prawdopodobnie w większości ustnych z innymi podmiotami na dostawy produktów i usług. Ani do realizacji umowy z (...) ani do innych umów nie były zatrudnione osoby na umowy zlecenia. Świadczą o tym faktury VAT wystawiane przez (...) dla (...) na sprzedaż wyrobów i usługi techniczne. Spółki nie udostępniają sobie pomieszczeń, urządzeń, środków transportu ani sprzętu niezbędnego do wykonania usług objętych umową o współpracy. (...) wynajmował dla (...) pomieszczenia biurowe i magazynowe. w latach: 2007-2012 kilkunastu pracowników Spółki (...) było zatrudnionych na podstawie umów zlecenia w Spółce (...). Umowa o współpracę między firmami dotyczy głównie sprzedaży produktów z firmy (...) do firmy (...). Inne zakresy wymienione w tej umowie nie były realizowane. Produkowane wyroby wykonywali pracownicy (...) nie związani z (...). Natomiast niektórzy pracownicy (...) świadczyli usługi na rzecz (...) w całkowicie innym zakresie niż produkowane dla (...) wyroby, a mianowicie dotyczące innych wyrobów dla innych odbiorców. Nie istnieje żadne powiązanie między realizacją umowy o współpracę, a pracami wykonywanymi na rzecz (...) na umowę zlecenia przez osoby zewnętrzne. Świadczą o tym tytuły faktur jak i umów zleceń, tj. treść faktur jak i treść umów zleceń (dowód: protokół zeznań świadka J. D. z dnia 26.06.2012 r. w aktach kontroli ZUS).

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż w okresie objętym sporem Spółka (...) zajmowała się produkcją mebli mieszkaniowych, biurowych, obudów drewnianych kominków, wykonywaniem usług meblarskich i montażowych. Natomiast spółka (...) prowadziła działalność handlową i marketingową na rynku kominków. Zajmowała się przede wszystkim sprzedażą kominków ozdobnych, które zamawia u podwykonawców, do których należy między innymi spółka (...). Spółka (...) wykonywała produkty w branży meblarskiej zaopatrując sklepy meblowe w Polsce i za granicą. Zamówienia otrzymywane od spółki (...) stanowiły od 40 do 50% wykonywanej produkcji. (...) utrzymywała dział produkcyjny w Ł., gdzie zatrudniała około 50 pracowników. Natomiast siedziba zarządu tej spółki mieści się w tej samej miejscowości, co siedziba (...), tj. w B., gdzie znajduje się również magazyn, w którym spółka (...) przechowuje kominki.

Spółki wiązała umowa o współpracy, która została zawarta dnia 02.01.2007 r. Jej przedmiotem było podzlecenie wykonania konkretnych usług na rzecz (...) przez (...), do których należało między innymi projektowanie i produkcja wyrobów, ich pakowanie oraz dostawa.

(...) nie miała możliwości wykonania tychże czynności we własnym zakresie, gdyż nie posiadała własnych linii produkcyjnych, była spółką handlową i zajmowała się przede wszystkim marketingiem i sprzedażą wyrobów, których wykonanie zlecała swoim kooperantom.

Analiza, zgromadzonych w aktach postępowania kontrolnego ZUS (tomy VI – X), faktur VAT wystawionych spółce (...) (początkowo (...))

przez spółkę (...), potwierdza, że usługi świadczone przez (...) na rzecz (...) były zgodne z przedmiotem umowy o współpracę. Faktury VAT wystawiono przykładowo z następujących tytułów: sprzedaż kominków, obudów do kominków, ognisk, osłon szklanych, wkładów do kominka, przegląd serwisowy wyrobów, wykonanie reklamacji, modelowanie nowego wyrobu, sprzedaż materiałów budowlanych np. płyt podłogowych, ścianek działowych, wkretów, płyt (...), płyt pilśniowych, przekładek, przygotowanie wyrobów do eksportu, montaż i demontaż aranżacji do zdjęć, przygotowanie stoiska targowego. Pozostałe faktury wystawione zostały przykładowo w związku z dzierżawą samochodu, budynku administracyjno – socjalnego z terenem i magazynu z terenem, podatkiem od nieruchomości, opłatami z energią elektryczną, opłatami za usługi telefoniczne, opłatami za usługi informatyczne. Powyższe potwierdza, że usługi wykonywane przez (...) na rzecz (...) związane były z produkcją kominków. Nie miały natomiast związku z przeważającym przedmiotem działalności (...) tj. produkcją mebli.

Odnosząc się do prac wykonywanych przez zainteresowanych, wskazać należy, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił ich odmienny zakres w obu spółkach.

D. L. (1) w spółce (...) została zatrudniona na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierownika biura obsługi klienta - logistyki. Pracowała do końca 2012 r. Do jej obowiązków należało przyjmowanie zamówień na kominki i organizowanie transportu kominków. Natomiast na podstawie umów zlecenia zainteresowana w spółce (...) wykonywała prace związane z transportem mebli, dokonywała wyceny kosztów transportu mebli, zajmowała się zbieraniem bazy danych na meble, nawiązywała kontakty z klientami, wysyłała oferty. Wykonując pracę w (...) zainteresowana podlegała kierownikowi zatrudnionemu w tejże Spółce, natomiast w (...) kontaktowała się z Prezesem J. D.. Pracę w (...) wykonywała poza godzinami pracy w (...), świadczyła ją w domu, na swoim sprzęcie. Reasumując, zważyć należy, iż - jak stwierdziła sama zainteresowana - jeśli chodzi o charakter pracy w obu spółkach, istotnie był on zbieżny, jednakże czynności wykonywane w ramach umowy o pracę z (...) oraz w ramach umów zlecenia z (...) dotyczyły innych przedmiotów (odpowiednio – kominków i mebli).

L. K. w spółce (...) zajmowała się sprzątaniami budynków biurowych. Pracę swoją świadczyła w oparciu o umowę o pracę w wymiarze 3/4 etatu. Na podstawie umowy zlecenia w spółce (...) sprzątała pomieszczenia biurowe użytkowane przez spółkę (...). Łącznie praca ta zajmowała jej 8 godzin dziennie. Zainteresowana istotnie, jak wskazał w apelacji organ rentowy, zeznała, iż jednocześnie sprzątała w (...) i (...), jednakże stwierdzenie to należy uznać za skrót myślowy, mając na względzie fakt, iż spółki posiadały odrębne pomieszczenia biurowe. (...) wynajmował co prawda przestrzeń biurową od (...), co z nie zmienia faktu, że spółki nie korzystały z tych samych pomieszczeń. Tym samym nie było możliwe, aby L. K. sprzątała je „jednocześnie”.

Jeśli chodzi o zainteresowanego J. K., stwierdzić należy, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, pomimo niezłożenia przez zainteresowanego zeznań (niestawiennictwo), pozwolił na ustalenie zakresu obowiązków wykonywanych przez niego w obu spółkach. Z załączonych do akt sądowych akt osobowych zainteresowanego, a w szczególności z umowy o pracę i świadectwa pracy, wynika, że zainteresowany zatrudniony był w spółce (...) od 15.10.2007 r. do 01.11.2008 r. w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze „specjalisty ds. (...)”. Było to stanowisko ds. marketingu i zajmował się mediami, natomiast w (...) jak wskazał J. D. - tłumaczył teksty z języka angielskiego na polski. Teksty tłumaczone dotyczyły produkcji mebli. Warto zwrócić uwagę, iż (...) nie zajmowała się produkcją i sprzedażą mebli, a nadto wśród faktur zgromadzonych w pięciu tomach akt kontroli nie znajduje się żadna, którą wystawiono by (...) przez (...) z tytułu wykonania usługi tłumaczenia. Nie ulega zatem wątpliwości, że czynności wykonywane przez zainteresowanego na rzecz (...) i (...) nie były w żadnym stopniu zbieżne.

Przechodząc do rozważań merytorycznych przypomnieć można, iż zgodnie

z art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przepisy art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy z dnia 27.08.2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2008 r., nr 164, poz. 1027 ze zm.) stanowią natomiast, że do ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników (zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy - pracowników w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, czyli również w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej) stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób. Zatem, w sytuacji ustalenia, że daną osobę należy kwalifikować jako pracownika na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne zastosowanie znajdują przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5, 6 i 10.

Stosownie do treści art. 18 ust. 1a ustawy systemowej w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia. Nadto, stosownie do treści art. 85 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych za osobę pozostającą w stosunku pracy składkę jako płatnik oblicza, pobiera z dochodu ubezpieczonego i odprowadza pracodawca.

Stosownie do przepisu art. 4 pkt 2a ustawy systemowej płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne jest pracodawca – m.in. w stosunku do pracowników oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi. W świetle powyższego składki na ubezpieczenie społeczne za pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej) odprowadza pracodawca, a za zleceniobiorcę/osobę świadczącą usługi (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej) zleceniodawca.

Za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 ustawy systemowej), a także, w rozumieniu ustawy systemowej, za pracownika uważa się osobę wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy (art. 8 ust. 2a ustawy systemowej).

Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wprowadził wyjątek od reguły przyjętej w art. 9 ust. 1 ustawy systemowej, że umowa zlecenia jest zwolniona z obowiązku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy występuje u tej samej osoby obok umowy o pracę. Przepis ten został wprowadzony z dniem 30.12.1999 r. (ustawą z dnia 23.12.1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - Dz. U. z 1999 r., nr 110, poz. 1256), po to, aby wyeliminować sytuacje, gdy w ramach umowy cywilnoprawnej ubezpieczony wykonywałby te same obowiązki, które świadczył w ramach umowy o pracę,

wskutek czego pracodawca nie musiałby zatrudniać pracownika w większym wymiarze czasu pracy lub w godzinach nadliczbowych i odprowadzać składki na ubezpieczenie społeczne od wyższego wynagrodzenia.

Płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy zlecenia/świadczenia usług jest zatem pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach tej umowy zawartej z osobą trzecią (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 02.09.2009 r., II UZP 6/09, LEX nr 514221 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.02.2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727).

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu powołanej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 02.09.2009 r., że przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy jest to, że w ramach takiej umowy wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Zwrot "działać na rzecz" użyty został w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie "na czyją rzecz" może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. k.c.). W kontekście przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrot ten opisuje zatem sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tj.:

- 1) umowy o pracę,
- 2) umowy zlecenia między pracownikiem a osobą trzecią i
- 3) umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą.

Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą (zob. I. Jędrasik-Jankowska, Konstrukcja uznania za pracownika w prawie ubezpieczenia społecznego).

Konsekwencją konstrukcji uznania za pracownika jest konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika. Stosownie do przepisu art. 32 ustawy systemowej pracodawcę obciąża zatem także obowiązek poboru i odprowadzenia do ZUS składki na ubezpieczenie zdrowotne za osobę "uznaną za pracownika".

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie, że zainteresowani: J. K., L. K. i D. L. (1) w oparciu o zawarte umowy zlecenia wykonywały faktycznie pracę dla swojego pracodawcy, tj. spółki (...) (aby to pracodawca uzyskał rezultaty ich pracy).

Zainteresowani w ramach zawartych umów zlecenia wykonywali pracę na rzecz spółki (...). Rodzaj wykonywanej pracy w ramach umów zlecenia był inny od rodzaju pracy, jaki zainteresowani świadczyli na rzecz swojego pracodawcy. Jakkolwiek pracodawcę zainteresowanych (spółkę (...)) oraz zleceniodawcę (spółkę (...)) łączyła umowa o współpracy, to jednak nie można przyjąć, że zakres działalności obu spółek był tożsamy i aby zleceniodawca realizował działalność tylko na rzecz pracodawcy zainteresowanych. Pomimo że przedmiot działalności spółek częściowo dotyczył tych samych rzeczy tj. kominków, nie jest uzasadnione twierdzenie organu rentowego, że zasadniczą część działalności gospodarczej spółki (...) związana była z realizowaniem zleceń otrzymywanych od (...) – okoliczność taka w żaden sposób nie została wykazana. Było wręcz wprost przeciwnie. Zleceniodawca zainteresowanych prowadził działalność produkcyjną w branży meblowej i

jego kontrahentami były także inne podmioty (nie tylko pracodawca zainteresowanych). Zainteresowani świadcząc pracę w ramach umów zlecenia przynosili korzyści spółce (...)
(w zakresie dotyczącym branży meblowej), a nie jedynie w zakresie branży, w jakiej działalność prowadził jej pracodawca (spółka (...)), która zajmowała się handlem biokominkami.

Reasumując, zdaniem Sądu Apelacyjnego analiza wszystkich okoliczności sprawy, zwłaszcza sposób i zakres współpracy pomiędzy obiema spółkami oraz zakres ich faktycznej działalności, nie uprawnia do przyjęcia, że w istocie praca świadczona w spornym okresie przez zainteresowanych: J. K., L. K. i D. L. (1), w ramach umów zlecenia ze spółką (...) odbywała się w niepodzielnym interesie obu spółek i wzbogacała obydwie spółki, w tym spółkę (...), będącą w tych okresach pracodawcą zainteresowanych. Przemawia za tym dodatkowo okoliczność, że prace objęte umowami zlecenia zawartymi przez spółkę (...) nie zostały rozliczone pomiędzy spółkami, wystawionymi na spółkę (...) fakturami, zakres obowiązków, jeśli chodzi o zainteresowanych D. L. (1) i J. K., nie pokrywała się nadto z ich obowiązkami pracowniczymi i nie naprowadzono dowodów, aby z efektów pracy zainteresowanych na rzecz (...) Sp. z o.o. korzystała spółka (...).

Nie można nadto przyjąć, że zawarcie umów o współpracy między spółkami oraz zawarcie umów zlecenia miało służyć obejściu przepisów prawa pracy w zakresie czasu pracy i o wynagrodzeniu za pracę wykonywaną w godzinach nadliczbowych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zebrany materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, że zainteresowani: J. K., L. K. i D. L. (1) wykonywali zlecenia na rzecz swojego pracodawcy.

Zważyć należy, iż reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Zasada ta znajduje zastosowanie również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, których przedmiotem są odwołania od decyzji organów rentowych. Podnieść należy, że ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu jest regułą w znaczeniu materialnym wskazującą, kto poniesie skutki nieudowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, natomiast przepis art. 232 k.p.c. wskazuje, kto ponosi ciężar dowodu w znaczeniu formalnym: "kto powinien przedstawiać dowody" (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17.02.2006 r., V CSK 129/05, Lex nr 200947; oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08.03.2010 r., II PK 260/09, OSNP 2011,

nr 17-18, poz. 226). W niniejszej sprawie to organ rentowy winien był udowodnić, że prace wykonywane przez zainteresowanych w ramach umów zlecenia były świadczone na rzecz ich pracodawcy. Tej jednak okoliczności organ rentowy nie udowodnił.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił, jak w pkt 1 sentencji.

Jeśli chodzi o zwrot kosztów zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny wskazuje, że w świetle § 4 i § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) wysokość stawki minimalnej zależy od wartości przedmiotu sprawy lub jej rodzaju,

zaś w sprawach nieokreślonych w rozporządzeniu ustala się przyjmując za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju. W § 6 w/w rozporządzenia wskazano, iż wysokość stawek minimalnych uzależniona jest od wartości przedmiotu sporu. Natomiast w świetle § 11 ust. 2 cytowanej regulacji w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego stawki minimalne wynoszą 60,00 zł.

Sąd Apelacyjny podkreśla w tym miejscu, że kategoria spraw z ubezpieczenia społecznego dotyczy wyłącznie spraw o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego, a zatem o świadczenia z ubezpieczeń emerytalnych, rentowych, w razie choroby i macierzyństwa, z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Właśnie o takich świadczeniach mowa jest w § 11 ust. 2 cytowanego rozporządzenia. Tymczasem przedmiotowa sprawa jest sprawą nie o świadczenie, lecz o ustalenie wysokości podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia. Brak jest przy tym podstaw do

zastosowania, przewidzianego w § 5 tego rozporządzenia, przyjęcia za podstawę stawki w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju,

gdyż spraw o podstawę wymiaru składek nie można zakwalifikować jako rodzajowo podobnych do spraw o świadczenia z ubezpieczeń społecznych, a nadto możliwe jest ustalenie stawki wynagrodzenia radcy prawnego według ogólnej zasady ustalania wynagrodzenia od wartości przedmiotu sprawy, wyrażonej w § 6 rozporządzenia (por. uchwała SN z dnia 9 marca 1993 roku, II UZP 5/93, OSNCP 1993/11/194; wyrok SA w Katowicach z dnia 27 marca 2013 r., III AUa 894/12, LEX

nr 1305953; postanowienie SA w Łodzi z dnia 12 listopada 2012 r., III AUz 290/12, OSAŁ 2013/2/17).

W związku z faktem, iż posłużenie się w niniejszej sprawie wysokością stawki minimalnej uzależnione było od wartości przedmiotu sporu, która wynosiła

17.592,00 zł, zastosowanie znalazł § 6 pkt 5 w/w rozporządzenia, zgodnie z którym, stawki minimalne przy wartości powyżej 10.000 zł do 50.000 zł, wynoszą 2.400 zł

(w postępowaniu przed Sądem I instancji) oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia, stosownie do którego stawki minimalne za prowadzenie spraw w postępowaniu apelacyjnym przed Sądem Apelacyjnym wynoszą 75% stawki minimalnej, a jeżeli

w pierwszej instancji nie prowadził sprawy ten sam radca prawny - 100% stawki minimalnej, w obu wypadkach nie mniej niż 120 zł.

Wobec powyższego w pkt 2 sentencji wyroku Sąd Apelacyjny na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U.

z 2013, poz. 490) orzekł o kosztach zastępstwa procesowego za II instancję, zasądzając od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. kwotę 1.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Alicja Podlewska